Nr. 165. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Poniedziałek, 18 Czerwca 1934 r. Rok V

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.73

Cała Polska w żałobie

nad trumną ofiary skrytobójców -- ś. p. ministra Pierackiego

Nad trumną

WARSZAWA, 17 czerwca. — (PAT.) — Trumna ze zwłokami ś. p. ministra Br. Pierackiego przeniesiona została do górnego kościoła św. Krzyża i ustawiona w nawie głównej.

Przed trumną, która spoczywa wśród powodzi kwiecia i wieńców honorową wartę pełnią: koło czwartaków, zw. legjonistów, urzędnicy ministerstwa spraw wewnętrznych o raz oddział korpusu ochrony pogranicza.

Od godziny 12-ej w ciągu całego dnia liczne rzesze ludności stolicy oraz delegacje organizacji przybywały do kościoła celem złożenia hołdu ś. p. ministrowi Bronisławowi Pierackiemu.

Manifestacja żałobna

Wczoraj na Pl. Marszałka Piłsudskiego odbyła się wielka manifestacja żałobna, w której wzięły udział setki organizacji, związków i stowarzyszeń społecznych oraz szerokie rzesze ludności stolicy, pragnące oddać hołd ś. p. ministrowi Bronisławowi Pierackiemu.

O godz. 12 Pl. Marsz. Piłsudskiego wypełniły szczelnie, ramię przy ramieniu zwrócone frontem do komendy miasta organizacje i stowarzyszenia.

Chodniki zaległy tłumnie rzesze publiczności.

Uroczystość manifestacji żałobnej rozpoczęła się przez odegranie hejnału fanfarowego, poczem do zgromadzonych wielotysięcznych rzesz mieszkańców stolicy wygłosił następujące przemówienie prezes federacji gen. Górecki.

Obozy izolacyjne

dla elementów wywrotowych w Polsce

Aresztowania i likiwdacja bojówek O. R. N.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telef.

W dniu dzisie'szym na posiedzeniu rady ministrów rozpatrywana była sprawa utworzenia obozów izolacyjnych dla elementów wywrotowych w tym celu, ażeby bez stosowania reżymu więziennego wychować w tych obywatelach zamiłowanie do ładu i spokoju, potrzebnych dla bezpieczeństwa publicznego.

Dekret wprowadzający obozy izolacyjne w godzinach wieczorowych został podpisany przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

* * *

Zgodnie z decyzją Prezydjum rady ministrów w dniu wczorajszym władze przystąpiły

do likwidacji bojówek partyjnych na terenie całego kraju.

W pierwszym rzędzie przystąpiono do likwidacji O. N. R. W poszczególnych miejscowościach kraju dokonano szeregu aresztowań. Aresztowania te są związane z akcją niektórych grup, usiłujących wywołać awantury szeregiem niepoczytalnych wybryków.

Dla zapewnienia spokoju publicznego aresztowani zostali bardziej czynni z pośród działaczy tych grup, przyczem w dalszym ciągu prowadzona jest energicznie akcja likwidacji bojówek partyjnych.

* * *

Również władze bezpieczeństwa województwa łódzkiego wydały nakaz przeprowadzenia

rewizji wśród norowców łódzkich.

Rewizje trwały całą noc i dzień. W wyniku tej akcji skonfiskowano książki i akta tej organizacji w Łodzi oraz

aresztowano kilkadziesiąt osób z pośród czynniejszych przywódców.

Akcja ta trwa w dalszym ciągu.

Mowa gen. Góreckiego

„Kirem żałoby pokryły się nasze szandary" poprzez cały kraj jak długi i szeroki przeszedł jakby odgłos bólu, okrzyk zgrozy, żalu i oburzenia.

Padł od kuli skrytobójczej minister Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, padł żołnierz, który od pierwszych chłopięcych lat do walki zbrojnej o niepodległość Polski się sposobił który krew swoją na polu walki przelewał — padł jeden z najwierniejszych żołnierzy komendanta.

Kim był min. Pieracki

Kim był Bronisław Pieracki? Od pierwszej młodości był żołnierzem, walczącym o wolną i niepodległą Polskę. Jego dowódca pułku tak o nim mówił:

„Charakter prawy i wypróbowany, temperament spokojny, w służbie energiczny, w boju wie bardzo odważny, dobrze orjentujący się, w ogniu spokojny i inicjatywny, poza służbą wzorowy, wobec przełożonych bez zarzutu, o podwładnych troskliwy, wykształcenie wojskowe posiada bardzo dobre".

W bitwie pod Jastkowem został ciężko ranny — towarzysze broni tak opisują ten moment:

„W szturmie celem wzmocnienia lewego skrzydła brała udział i 7 kompanja 2 batalionu Przechodząc z rezerwy do linji, zaskoczona straszliwym ogniem, nie mogła posunąć się naprzód, wtedy to por. Bronisław Pieracki przykładnie wysunął się na czoło, by porwać za sobą ludzi. W tej chwili raniony kulą w pierś, mimo strasznego bólu, wysiłkiem woli utrzymuje się na nogach, bojąc się, że gdy upadnie, cofną się jego ludzie. Przez dwie godziny sprawuje jeszcze komendę, aż z upływu krwi osłabłszy upadł na ziemię"...

Upadł, lecz silny organizm zwyciężył — wrócił do dalszej walki i dalszej pracy.

I oto w momencie, gdy jako minister Rzeczypospolitej pełen sił i energji pracował nad wzmocnieniem podwalin Rzeczypospolitej — upadł od skrytobójczej kuli — już nie powstał".

Nie pierwsze strzały...

Nie pierwsze to strzały w stolicy usłyszała Warszawa. Słyszeliśmy je kiedyś — i dziś jeszcze mamy ich pełne uszy i serca: to strzały w Zachęcie,— które zabiły pierwszego Rzeczypospolitej prezydenta — i strzały w Truskawcu — które zdradziecko zamordowały Tadeusza Hołówkę.

Dziś jeszcze nie wiemy, z którego środowiska wyszedł morderca Bronisława Pierackiego, ale to nie zmienia postaci rzeczy".

Skończyły się dni bezkarności

My, zorganizowana Polska współczesna, stanowimy dzisiaj siłę, — którą stać na spokój i na stanowczość. To też oświadczamy: Wszystko to, co wybrało sobie, jako metodę walki politycznej zdradzieckie kule, gwałt, bojówkę — wszystko to będzie zmiażdżone. Bez względu na to, z której strony by pochodziło.

Skończyły się dni bezkarności. Stać nas na spokój. Jesteśmy siłą, ale karną, zdyscyplinowaną. Na rozkaz rządu możemy stać się ręką karzącą. — Ale ten moment nie zachodzi obecnie.

„Szlusuj"

Rząd Rzeczypospolitej, — który tak wysoko podniósł powagę, siłę i znaczenie Polski — znajdzie sposoby, by zapewnić

(Dokończenie na str. 3)

5 ministrów towarzyszy

zwłokom min. Pierackiego do Nowego Sącza

Delegacje Łodzi jadą do Koluszek

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Wczoraj przybyła do Warszawy z Nowego Sącza matka ś. p. ministra Pierackiego na uroczystości żałobne.

Pociągiem, który będzie wiózł ś. p. ministra Pierackiego udają się do Nowego Sącza ministrowie sprawiedliwości Michałowski, oświaty Jędrzejewicz, rolnictwa Nakoniecznikow-Klukowski, komunikacji Butkiewicz i poczt i telegrafów Kaliński.

Ze względu na konieczność utrzymania ciągłości spraw rządowych p. premjer Kozłowski pozostaje w Warszawie. Reprezentować go będzie minister Michałowski.

* * *

Pociąg, wiozący zwłoki ś. p. ministra Pierackiego przejeżdżać będzie w dniu dzisiejszym o godz. 14.30 przez stację Koluszki, gdzie zatrzyma się na 10 minut. O godz. 13 wyjedzie z Łodzi szereg delegacji z pocztami sztandarowymi, aby złożyć hołd cieniom Zmarłego ministra.

Order Białego Orła

na piersiach ś. p. min. Pierackiego

WARSZAWA, 17. 6. (PAT). — W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 4 popołudniu odbyło się w prezydjum rady ministrów pod przewodnictwem p. premjera Kozłowskiego posiedzenie rady ministrów, na którem m. in. z inicjatywy p. prezydenta Rzeczypospolitej i na podstawie opinji kapituły orderu Orła Białego rada ministrów uchwaliła wniosek o odznaczenie ś. p. generała brygady ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego orderem Orła Białego za istotne i wybitne zasługi, położone w pracy nad odzyskaniem i utrwaleniem niepodległości.

Potężne zbrojenia Niemiec

Gen. Sikorski przedstawia nam wiele mówiące cyfry

Na temat zbrojeń niemieckich krąży wielka ilość sprzecznych wiadomości. Jedne pod wpływem wyraźnych tendencji rozdymają je do przerażających wprost rozmiarów — uzyc skutek odwrotny — nie rzanie. Inne, pochodzące przeważnie z kół progagandy niemieckiej, powtarzają i usiłują udowodnić frazes o „rozbrojonym narodzie niemieckim".

Prawda, jak zawsze, leży po środku. Prawdę tę odsłania **książka gen. W. Sikorskiego p. t. „Przyszła wojna".**

Z wywodów gen. Sikorskiego wynika niezbicie, że Niemcy nie są jeszcze dostatecznie uzbrojone, ażeby już odsłonić przyłbicę i postawić światu swe groźne ultimatum. To jednak, co dziś jeszcze niemożliwe, nastąpić może jutro, gdyż

tempo zbrojeń niemieckich wzrasta z każdym dniem.

Przejdźmy do faktów i cyfr sumiennie przez autora zebranych.

ZWARTY NARÓD.

Gen. Sikorski zaznacza, że jedną z podstawowych zdobyczy hitleryzmu w dziedzinie wojennego przygotowania Niemiec jest zakończenie procesu jednoczenia narodu niemieckiego. Trzecia Rzesza po reformie ustroju, jest

zwartem wewnętrznie narzędziem wojny,

jednoczy dotychczas odrębne kraje w mistycznem ubóstwieniu rasy germańskiej, jako rasy władców.

Jednolite administracyjnie i zwarte duchowo Niemcy Hitlera prowadzą zawziętą i konsekwentną pracę nad rozbudową siły orężnej narodu.

MÓZG ARMJI.

O ile Hitler jest duszą i sercem tych przygotowań, to **mózgiem jest sztab generalny, który wbrew zastrzeżeniom traktatu wersalskiego ani na chwilę nie przerwał swego istnienia, stanowiąc trwały łącznik z tradycją armji cesarskiej.** Ukryty pod nazwą „Kierownictwa wojskowego" (Truppenamt) w ramach ministerstwa Reichswehry posiada wszystkie organy i kompetencje dawnego wszechwładnego sztabu.

REICHSWEHRA.

Ustalona przez traktat liczebność Reichswehry — 100.000 ludzi należy już do dawno minionej przeszłości. W roku bieżącym przekroczyła ona cyfrę 200.000, a

w roku 1935 „Trzecia Rzesza dysponować będzie 300.000 wyborową armją stałą".

Ciężkie karabiny maszynowe miotacze min, sekcje przeciwczołgowe, samochody pancerne, liczna artylerja nietylko polowa, lecz i ciężka, nadają Reichswehrze chrakter armji nowoczesnej w pełni tego słowa znaczeniu. Jest to przytem wojsko wyborowe zarówno pod względem składu osobowego, jak i wyszkolenia. W rzeczywistości jest to armja złożona z samych podoficerów, gdyż na tym właśnie poziomie stoi wyszkolenie jej szeregowców.

Obok tego wojska zawodowego istnieje 100 tysięczna armja posiłkowa pod postacią zmilitaryzowanej i uzbrojonej w sprzęt wojskowy

policji państwowej „Schupo", której organizacja jest ściśle przystosowana do Reichswehry.

ARMJA BUNATNA.

Groźnie również przedstawia się organizacja rezerw, które Niemcy starają się zamaskować pod postacią różnych związków i pozornie niewojskowych organizacji. Trzonem ich są młodsze roczniki żołnierzy wojny światowej, które należy liczyć conajmniej na

1.500.000 doskonałego i doświadczonego żołnierza.

Cała ta masa ludzka, wychowana w twardej szkole wojny z dodaniem do niej młodych powojennych roczników systematycznie przeszkalanych w różnych organizacjach rzekomo nie wojskowych, otrzymała planową organizację, tworząc już obecnie blisko

trzy miljonową armję terytorjalną.

Składają się na nią wyborowe oddziały szturmowe S. S. w sile ponad 120.000 żołnierzy, odbywających regularne ćwiczenia w szeregach Reichswehry oraz oddziały S. A., które po wchłonięciu „Stalowego Hełmu" i innych organizacji reprezentują siłę 2.500.000 ludzi.

Organizacja tej milicyjnej armji terytorjalnej pod względem mobilizacyjnym pokrywa się całkowicie z organizacją Reichswehry a brunatne

pułki S. A. posiadają numery pułków dawnej armji cesarskiej.

„Dzięki tej organizacji, stwierdza gen. Sikorski, Trzecia Rzesza posiada obok regularnych dywizji 21 pełnych dywizji brunatnych"

„Wszystkie te elementy składowe niemieckich sił zbrojnych są tego rodzaju, że wystarczy w przyszłości niewiele wysiłku, a tem mniej jeszcze czasu, ażeby je związać w organiczną całość i stworzyć na tej podstawie

jedno z najlepszych na starym kontynencie narzędzi wojny".

ZAOPATRZENIE W BROŃ.

Potężna ta kilkumiljonowa armja, nie jest, jak to chcą przedstawić niemcy, wojskiem bezorężnem.

Począwszy już od roku 1934 kierownictwo Reichswehry dysponuje dla tych mas dostateczną ilością sprzętu wojskowego **Brak mu jedynie wystarczającej ilości dział ciężkich i jednostek pancernych oraz czołgów.**

Te braki są uzupełniane w gorączkowem tempie przez szeroko rozbudowany przemysł wojenny, którego 50 olbrzymich fabryk pracuje na dwie zmiany.

BUDŻET WOJSKOWY

Cała ta potęga militarna opiera się na szeroko rozbudowanym budżecie.

Już 700 miljonów marek wydawanych przez Niemcy na wojsko w ciągu ostatnich lat dziesięciu przeraża, a cóż dopiero mówić o budżecie tegorocznym, który wraz z wszelkiemi sumami ukrytemi w różnych działach, a przeznaczonemi na zbrojenia wynosi

miljard 600 miljonów marek.

ARMJA POWIETRZNA I GAZY.

Obok tak potężnie rozbudowanej armji lądowej powstaje w Trzeciej Rzeszy, w tempie nie mniej gorączkowem, wielka armja powietrzna i nie mniej od niej groźny aparat wojny chemicznej. Należy przytem dodać, że i jedno i drugie przez teoretyków i ideologów przyszłej wojny ochrzczone zostało mianem

„broni niemieckiej".

W dziedzinie zbrojeń powietrznych pracuje ogecnie w Rzeszy 11 fabryk samolotów i 7 fabryk motorów, przyczem każda z nich posiada jeszcze liczne filje zagraniczne.

Pozornie służą one potrzebom lotnictwa komunikacyjnego, w rzeczywistości pracują dla wojny, gdyż, jak gen. Sikorski zwraca uwagę,

aparaty produkowane w tych fabrykach są nabywane przez inne kraje właśnie dla celów wojskowych.

Obecny stan liczebny lotnictwa niemieckiego, gotowego po przeprowadzeniu drobnych przystosowań, do użycia dla celów wojny, gen. Sikorski ustala na 800 samolotów bombardujących średniego i wielkiego typu oraz 600 płatowców do zadań obserwacji i walki powietrznej.

1.400 płatowców stanowi przeto obecną siłę Niemiec.

Fabryki samolotów pod presją mocnej woli Goeringa, fanatyka armji powietrznej, pracują w dzień i w nocy

Tym zbrojeniom w powietrzu sekunduje z niemniejszą energją

niemiecki przemysł chemiczny, przygotowując wojnę gazową.

„Niemiecki przemysł zauważa autor ,Przyszłej Wojny", był oddawna pierwszym w świecie, Rozbudowany w latach 1914-1918, a nie naruszony przy wykonywaniu wojskowych postanowień traktatu wersalskiego, stanowić może potężne narzędzie wojny w ręku kierowników Trzeciej Rzeszy".

ROZBUDOWA DRÓG.

Obok tych poczynań bezpośrednich, wykuwających „miecz narodu niemieckiego" należy wspomnieć o rozległych pracach nad rozbudową

sieci dróg bitych i wspaniałych autostrad.

Tegoroczny budżet przeznacza na ten cel 35.7 miljonów marek, a ogólny plan kilkuletni przewiduje

zbudowanie 12.000 klm.

„Gdyby nawet te nowe drogi o 12.000 klm. długości, zauważa autor, nie miały służyć wyłącznie celom strategicznym to i tak związą one centrum państwa i jego najważniejsze ośrodki z granicami państwa oraz pomnożą wielokrotnie manewrowe zdolności niemieckiej armji".

The Christian Science Monitor

założony w roku 1908
przez p. Mary Baker Eddy
Międzynarodowy Dziennik.
Wydawany codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, przez Wydawnictwo „The Christian Science Publishing Society. One Norway Street, Boston Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kierować pod adresem
The Editorial Board of
The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się zgóry przez pocztę (ze wszystkich krajów) i wynosi:

rocznie	dol. 9.00
półrocznie	dol. 4.50
kwartalnie	dol. 2.25
miesięcznie	dol. 0.75
pojedyńczy egzemplarz	dol. 0.05.

The Christian Science Publishing Society,
Boston, Mass. U. S. A. wydaje:
The Christian Science Journal
Christian Science Sentinel
The Herald of Christian Science
w językach:
niemieckim, francuskim, skandynawskim, holenderskim.
Christian Science Quarterly.
W Łodzi do nabycia w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91.

Film wzruszeń i emocji

Przygoda o Północy

W rolach głównych:
Loretta Young i Ricardo Cortez

JUŻ WKRÓTCE!

Kochana, lubiana,
dawno niewidziana
ulubienica ekranu,
żywiołowa

Dolores del Rio

w największem, najnowszem arcydziele filmowem p. t.

„PŁOMIEŃ"

Już wkrótce na łódzkim ekranie

Cała Polska w żałobie

(Dokończenie)

Polsce ład i praworządność. A my w pracy naszej nie ustaniemy. Tak jak kiedyś, gdy kolumny i czworoboki piechoty były przerzedzane ogniem nieprzyjacielskim — wówczas padała krótka komenda: Szlusuj — tak samo dziś — gdy w szeregach na zych powstała przez śmierć ś. p. płk. Bronisława Pierackiego tak wielka, tak bolesna luka — słyszymy wyraźny rozkaz komendanta: — Szlusuj!

Dla uczczenia pamięci Bronisława Pierackiego wzywam do zachowania 2-minutowej ciszy".

Dwuminutowa cisza

W chwili gdy gen. Górecki zakończył przemówienie, wszyscy zebrani stanęli na bacz ność w głębokiej ciszy składając hołd pamięci ministra Bronisława Pierackiego.

Następnie przy dźwiękach marsza żałobnego ruszył w skupieniu i ciszy wielki pochód ulicami miasta. Na przedzie postępowali przedstawiciele zarządu miasta, prezydjum BBWR., oraz członkowie zarządu głównego federacji a dalej jedna za drugą kroczyły liczne organizacje.

Hołd sztandarów

Przed kościołem św. Krzyża, gdzie spoczywa trumna ze zwłokami ś. p. ministra Bronisława Pierackiego, szeregi oddziałów prężyły się na baczność a sztandary spowite w krepę, pochylały się dla oddania hołdu zwłokom ś. p. ministra Pierackiego.

Żałobny pochód przeszedł ulicami: Nowy Świat, Al. Ujazdowskie. Przed Belwederem orkiestry odegrały Pierwszą Brygadę a uczestnicy pochodu wznieśli okrzyk na cześć pana marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ślubowanie

Następnie delegacja pochodu udała się do Belwederu, gdzie wpisała się do księgi:

„W imieniu obywateli i żołnierzy stolicy, oddając hołd żołnierzowi pierwszej brygady, ministrowi spraw wewnętrznych Bronisławowi Pierackiemu ślubujemy tobie komendancie stać nadal wiernie i nieustępliwie w walce o mocarstwową Polskę. — Warszawa, 17 czerwca 1934 r."

Poszczególne delegacje przechodząc przed Belwederem pochylały sztandary.

Rozwiązanie pochodu nastąpiło na placu Unji Lubelskiej.

Przedstawienia, zabawy i koncerty

zakazane w dniu dzisiejszym

Łódzkie starostwo grodzkie nadesłało następujący komunikat z prośbą o opublikowanie:

„Na podstawie art. 17 § 3 prawa o publicznych przedsiębiorstwach rozrywkowych z dn. 27 X 1933 r. ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło zawieszenie urządzania wszelkiego rodzaju publicznych widowisk, koncertów i zabaw na obszarze całego państwa z powodu żałoby narodowej w dniu 18 czerwca 1934 r., jako w dniu pogrzebu ministra spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej polskiej ś. p. Bronisława Pierackiego, tragicznie poległego na posterunku od kuli skrytobójcy.

Wobec tego również w Łodzi w dniu 18 bm. nie mogą odbyć się przedstawienia teatralne, kinowe, rewjowe, koncerty, zabawy, występy artystyczne i muzyczne w restauracjach, cukierniach itp Jednocześnie w ciągu dn. 18 bm. na domach winny być wywieszone flagi o barwach narodowych, przybrane kirem".

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

Ulżyj nędzy bezrobotnych

DZIŚ i JUTRO
jeszcze nabyć można los I-ej klasy
w SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE
KAFTALA
ŁODŹ, PIOTRKOWSKA 54
gdyż ciągnienie rozpoczyna się już 19-go bm.
TAM PADŁ PIERWSZY MILJON!

Dyktatorka na wygnaniu

Przymusowy wyjazd królewskiej kochanki pani Lupescu

W niespodziewany i tajemniczy sposób skończyła swoje „dyktatorskie" rządy w Rumunji rudowłosa gwiazda Rumunji, kochanka króla rumuńskiego Karola, pani Lupescu.

Opuściła ona Rumunję wskutek stanowczych żądań korpusu oficerskiego, a jednocześnie z jej wyjazdem, skończyła się jej karjera.

Król Karol wolał wybrać tron niż awanturnicze życie przy boku ubóstwianej kobiety.

Ostatni zamach w Rumunji skierowany był głównie przeciw pani Lupescu, a oficer, który dopomógł królowi do powrotu z dobrowolnego wygnania, ukarany został przez króla złamaniem szpady nad jego głową i odebraniem mu szarży jedynie dlatego, że nie chciał pocałować w rękę panią Lupescu.

Pani Lupescu musiała więc opuścić Rumunję. Wiadomości prasowe, donoszące o jej wyjeździe z Rumunji, były bardzo skąpe. Domyślano się raczej, niż twierdzono, że wyjechała. Wysłano ją do Szwajcarji. Nie zamordowano jej, jak to przewidywała prasa, lecz tylko banitowano.

Odkryto miejsce pobytu pani Lupescu całkiem przypadkowo. Rozpoznał ją korespondent angielskiej gazety "Sunday Express", przebywający w jednej z najwykwintniejszych restauracji w Montreux.

Ku swemu zdziwieniu zauważył on wśród gości restauracji kobietę rudowłosą, żywo przypominającą panią Lupescu. Zawołał natychmiast zarządcę restauracji, a ten przyznał się, że osobą tą jest naprawdę pani Lupescu. Zadządzający restauracją zwierza się korespondentowi, jak następuje:

— Przed kilku dniami stałem przed restauracją, gdy nagle nadjechał samochód, a z niego wysiadła kobieta niezwykłej piękności z rudemi włosami.

Gdy towarzyszący jej oficerowie w strojach rumuńskich poczęli z nią rozmawiać, domyśliłem się natychmiast, że jest to słynna pani Lupescu.

Uwagę moją zwrócił jeden z towarzyszów pani Lupescu, człowiek chromający na jedną nogę. Jest to zdaje się jeden z byłych ministrów rumuńskich. Nieznacznie zbliżyłem się do auta. Odrazu zauważyłem herby króla Rumunji na drzwiczkach wozu. Teraz byłem już pewny, że to jest pani Lupescu.

Kobieta b ła w dobrym humorze, rozmawiała wesoło z towarzyszącymi jej oficerami i śmiała się głośno. Było jednak w tej wesołości coś dziwnego, coś, co kazało domyślać się, że to tylko pozory, pod pokrywką których tkwi głęboki ból. Zbyt głośna była rozmowa pani Lupescu z towarzyszami.

W tym dniu nie miałem okazji zbliżenia się do pani Lupescu, ale okazja ta nadarzyła się w kilka dni później, piękna kobieta ponownie przybyła do naszej restauracji.

Dyrektor restauracji został wezwany przez panią Lupescu, celem wytłomaczenia, dlaczego ceny restauracyjne są tak wysokie W rozmowie tej pani Lupescu przytaczała ceny w Grecji i w Rumunji i dziwiła się mocno, dlaczego w Szwajcarji jest tak drogo. Gdy wspominała Rumunję, w rysach jej twarzy dało się zauważyć pewne wahanie i jakby ból.

Dyrektor dowiedział się, że pani Lupescu zatrzymała się w pałacu, gdzie przebywają dyplomaci rumuńscy podczas swego pobytu w Szwajcarji.

W pałacu tym przebywa obecnie także minister Titulescu.

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

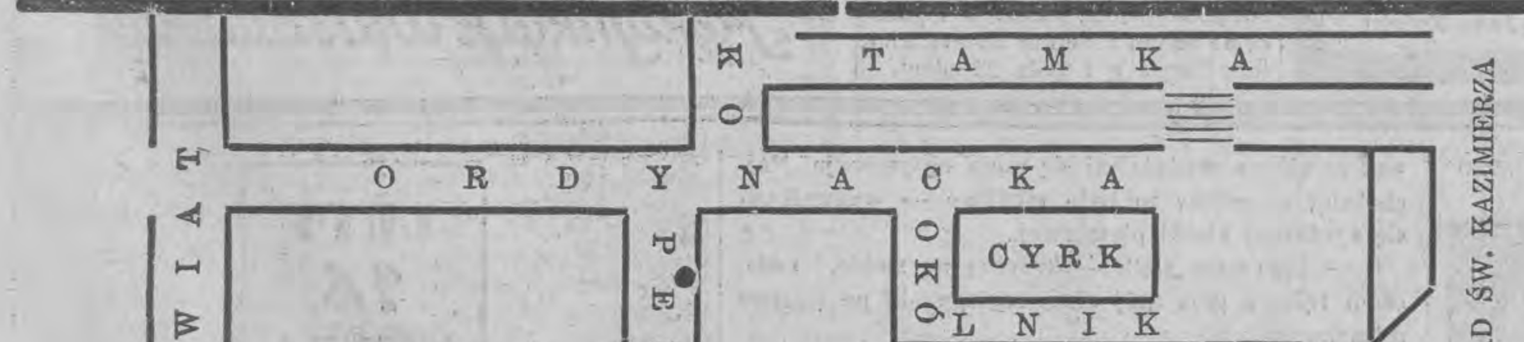

Na powyższym planie sytuacyjnym oznaczony * domu Nr. 3, w którym mieści się przy ul. Foksal Klub Towarzyski, gdzie w przedsionku dokonany został zamach na ś. p. ministra Bronisławą Pierackiego. Droga ucieczki skrytobójcy prowadziła ulicami: Foksal, Kopernika, Szczyglą i schodkami do Okólnika. • Miejsce oddanych strzałów przez zamachowca do ścigających go.

Institut de Beauté
roma
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55
Bezpłatne porady kosmetyczne!

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

Niemcy silnie zaniepokojone

szeregiem paktów, zainicjonowanych przez Rosję

PARYŻ, 17. 6. (PAT). Berliński korespondent „Journala" zwraca uwagę na zaniepokojenie, jakie budzą w Berlinie prowadzone od kilku tygodni rozmowy dyplomatyczne, zmierzające do zawarcia całego szeregu paktów, m. in. paktu pomiędzy krajami bałtyckimi a Zw. Sow., paktu śródziemnomorskiego, rozszerzenia paktu bałkańskiego i in.

Rozmowy Litwinowa z Neuratha ministra spraw zagranicznych. Dziennikarz uważa, iż w tych warunkach wytworzona sytuacja zasługuje na baczną uwagę. Znamienne jest zwłaszcza odwołanie ambasadora Nadolnego z Moskwy z powodu nieporozumień z Wilhelmstrasse właśnie w sprawie paktów regionalnych.

Zbrojenia Niemiec i Włoch

oto wynik spotkania Hitlera z Mussolinim

PARYŻ, 17. 6. (PAT). Omawiając spotkanie weneckie „Ero nouvelle" dochodzi do wniosku, że w ciągu rozmowy Hitlera z Mussolinim doszło do zawarcia pewnego rodzaju dwuprzymierza, którego celem zasadniczym ma być wzmocnienie zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych zarówno Włoch jak i Niemiec.

Usiłują wmówić w nas — pisze dziennik — że Hitler i Mussolini nie mieli nic innego na widoku, jak tylko wznowienie i skonsolidowanie paktu czterech. Pozwala nam to dostatecznie zorjentować się jaki istotny sens chcieli nadać temu paktowi jego inicjatorzy. Miał on to być poprostu pakt włosko-niemiecki wymierzony przeciw Francji. Mówiąc ściślej pakt czterech miał być paktem, który pozwoliłby na zbrojenia Niemiec i Włoch.

Sześciu straconych za nadużycia w Kijowie

MOSKWA, 16 VI. (PAT). — Z Kijowa donoszą, że wykonano tam wyrok śmierci na 6 głównych oskarżonych w procesie o nadużycia w tamtejszej organizacji handlowej.

Młode małżeństwa darmo

Rząd angielski czyni starania celem zwiększenia ruchu turystycznego. Ostatnio władze municypalne Margate, znanej plaży, powzięły myśl ofiarowania młodym parom małżeńskim dratisowych biletów kolejowych oraz utrzymania w ciągu pewnego czasu, celem reklamy. Aby korzystać z owych „free honeymoons" wystarczy zaprezentować wspaniałomyślnym radcom Margate świadectwo ślubne.

Bezkonkurencyjnym jest

„CAPITOL"

w doborze filmów wysokiej klasy!

Nasze filmy są wybrane!

Cechuje je wybitna reżyserja! — Oryginalna treść! Imponująca obsada!

Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące filmy:

„Królowa Krystyna"
Szczyt artyzmu—korona twórczej pracy wielkiej Grety Garbo.

„A. L. 14 zatonęła"
Epopea miłości ludzi o żelaznej woli i stalowych nerwach! Szczyt techniki i reżyserji!

„Pilnuj swego męża"
Najwspanialsza kreacja niezapomnianej „Emmy" Marji Dressler i szlachetnego „Czempa" Wallace'a Berry.

„Młodość na zamówienie"
wg. pomysłu Louis Verneuil'a, reż. Pierre Colombiere'a.

„Kobieta orchidea"
Reż. E. A. Duponta z Neil Hamiltonem i June Knight

Żongler-sztukmistrz

Janusowe wyczyny gdańskiego „przyjaciela"

Tajemnica pięknych nowych mundurów szturmowców

(Od własnego korespondenta „Głosu Porannego")

GDAŃSK, w czerwcu.

Sztuczki cyrkowca zadziwiają niewtajemniczonego widza. Połykanie noży i ognia wprawia w zdumienie publiczność. Ale są i tacy, dla których „sztuczki" te są tak zw. „nabieraniem gości"...

Gdańsk żongluje, chodzi po lince i wyprawia najwymyślniejsze łamańce. A trudne i niebezpieczne jest życie ekwilibrysty!

Rząd gdański to nasz
wielki przyjaciel
— przeprasza, zaprasza i „kocha" polaków i żydów.

N. S. D. A. P. — partja narodowo - socjalistyczna nie przeprasza, nie zaprasza i nie kocha"...

A rząd i partja
to jedno i to samo —
ci sami ludzie.

Dziwne to „sztuczki" dla wtajemniczonego.

Ten sam p. Greiser, jako wiceprezydent senatu, nawołuje do zgody z Polską i żydami — ten sam p. Greiser, jako zastępca „Gauleitera" Forstera („Hitlera na Gdańsk") propaguje ideę odwetu, nienawiści rasowej, bojkotu polsko - żydowskiego...

Ci sami panowie senatorowie, którzy w roli sterników nawy rządowej reprezentują jaknajdalej idące nastroje ugodowe (pp. Batzer, Huth i t. d.) nawołują na zebraniach partyjnych do bojkotów, „wyzwolenia z oków", „powrotu do Rzeszy"...

Ten stan rzeczy jest zresztą zupełnie logiczny. Bo, jakże inaczej przeprowadzić mogą swą „linję generalną" panowie z pod znaku swastyki, jak nie hołdując zasadzie:

„Z wierzchu budować i bielić — wewnątrz łamać i czernić"?

„Metody pracy" Wolnego Miasta są nieskomplikowane i zupełnie jawne — i dlatego właśnie uchodzą często uwadze..

Oto przykład:

Toczą się obecnie polsko - gdańskie rokowania gospodarcze w Krakowie. Tematem rozmów są przedewszystkiem gdańskie sprawy celne: — Gdańsk pragnie zatrzymać własną administrację celną, a Polska chce wprowadzić naszą maszynerję celną. Nie chodzi tu o suche i teoretyczne interpretowanie i rewidowanie dotychczasowych umów i artykułów — jakby się to zdawać mogło, — ale o coś wręcz praktycznego i drażliwego.

„Sztuczka"...

Oto wyjeżdżający, bardzo często, na różnego rodzaju przeszkolenia wojskowe do Rzeszy oddziały „S-A" i „S. S.", opuszczają Gdańsk w „starych szmatach", a

wracają w pięknych, nowych mundurach
i z pełnemi kuframi.

A grupy te liczą po 2 i 3 tysiące członków.

Celnik gdański widzi to, ale wznosi tylko do góry ramię: — „Heil Hitler" — i rewizja załatwiona... (no, bo czy można „molestować" przełożonego z „S. A." lub „S. S."?)

Traci na tem handel gdański, zasilany prawie, że w 100 proc. przez przemysł polski. Straty są olbrzymie!

Oto „sztuczka" nowsza...
Ale są tacy, dla których „sztuczki" te są...
(vide początek).

Mieczysław Rung.

Loty błyskawiczne

Od 15 czerwca rb. niemiecka Lufthansa otwiera komunikację t. zw. błyskawiczną między Berlinem, Hamburgiem, Kolonją i Frankfurtem n-Menem. Na tych czterech linjach zostaną uruchomione nowe samoloty ultraszybkie „Heinkel 70" dla komunikacji pasażerskiej. Samoloty tego typu rozwijają olbrzymią szybkość 300 klm. zgórą na godzinę. Tak więc przestrzeń Hamburg — Berlin będzie przeleciana w 50 minut, z Berlina do Kolonji dostać się będzie można w 1 godzinę 10 minut, z Berlina do Frankfurtu n-Menem w 1 godz. 25 minut.

Spróbuj do kawy likieru „Kapucyńskiego"! „Rektyfikacji Warszawskiej"

Nr. 71 Specjalny dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO" z dnia 17 czerwca 1934 roku.

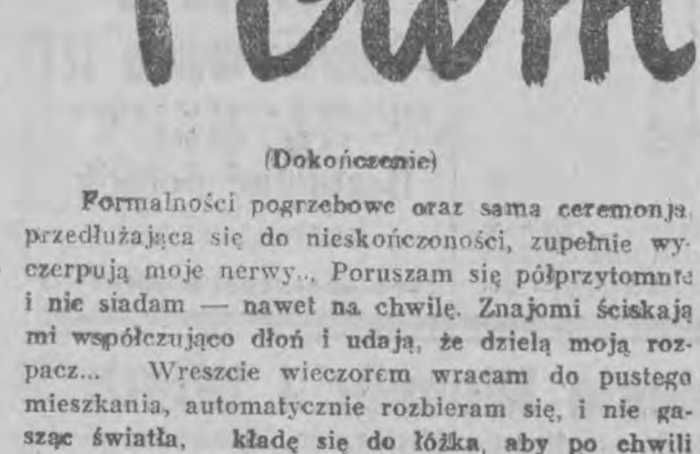

(Dokończenie)

Formalności pogrzebowe oraz sama ceremonja przedłużająca się do nieskończoności, zupełnie wyczerpują moje nerwy... Poruszam się półprzytomnie i nie siadam — nawet na chwilę. Znajomi ściskają mi współczująco dłoń i udają, że dzielą moją rozpacz... Wreszcie wieczorem wracam do pustego mieszkania, automatycznie rozbieram się, i nie gasząc światła, kładę się do łóżka, aby po chwili zapaść w sen....

Budzę się nad ranem, odczuwając ciężar na piersiach i ból potylicy... Kiedy odrzucam kołdrę i staję na podłodze, opanowuje mnie coraz głębszy potężniejący z każdą chwilą pesymizm, o wyczuwalnem natężeniu — jak gorączka... Dlaczego — zadaję sobie pytanie — człowiek musi być organicznie związany z materją? Dlaczego nie może się wyzwolić? Czuję przecież, że zbyteczny mi jest milczący pokój, gdzie śpię, ulica, na której mieszkam, planeta, na której żyję... i niepotrzebna zgoła a nawet uciążliwa wydaje mi się moja egzystencja. Najchętniej — gdyby to było możliwe — wyrwałbym się z własnej klatki piersiowej...

— Zgrywasz się!!! — krzyczę na siebie, zwieszam ręce, a głos mój obco rozlega się po pustem mieszkaniu.

Stawiam dwa kroki i schylam się, by podnieść rozpłaszczone na podłodze koło łóżka spodnie. Czuję jak do głowy napływa mi krew i jak odpływa, gdy prostuję postać. Ubieram się powoli, usiłując postawić djagnozę, któraby skonkretyzowała mój stan. Właściwie nie odczuwam już żadnego fizycznego bólu. Męczy mnie tylko praca mózgu, nieustanna i dokuczliwa. Gdybym mógł usunąć mózg — nasuwa mi się fantastyczne marzenie — tak, jak można wyrwać zbolały ząb, byłbym szczęśliwy. Zatruć nerwy! znieczulić! — zjawia się następna przesłanka, kojarząc się z wyobrażeniem eteru, potem morfiny, kokainy, alkoholu... Czuję się zmęczony jakgdyby była już noc; konsekwentnie prześladuje mnie natrętne, uciążliwe pytanie: Co teraz robić??? — Nie wiem! Znajduję się w sytuacji bez wyjścia, w próżni... Co robić?... Ubrać się? Ogolić się? — W jakim celu??? — W pewnym momencie zatracam władzę nad swojem ciałem; drgają mi powieki i policzki, nogi unoszą mnie wprost na ścianę, roztrącają mną krzesła, tłuką mną o szafę, ręce wybiegają naprzód, usiłując uchwycić się niewidzialnej podpory a usta powtarzają bezsensowny dźwięk: no.... Wkrótce odzyskuję władzę nad ruchami, wstaję z podłogi, zrazu opieram się o szafę a potem, zataczając się nieznacznie, stawiam kilka kroków... Włóczę się po mieszkaniu, a każdy sprzęt ociera się o mnie natarczywie — jak dziewczyna uliczna... Nooo?... Co robić?... Czego chcieć?... Dokąd pójść?... Noo... Podłoga szarzeje mi przed oczami... Kiedy podnoszę głowę, wydaje mi się, że ścienny kalendarz z podobizną Reymonta pokazuje mi język:

LUTY
14
NIEDZIELA

Tego samego dnia rano pobiegłem do najbliższego komisarjatu i już w bramie oświadczyłem policjantowi: — Jestem mordercą. Proszę mnie aresztować! — Policjant cofnął się i spojrzał na mnie zukosa... Okazało się, że uległem złudzeniu: człowiek w granatowej czapce był jakimś przyjezdnym wieśniakiem i teraz, patrząc na mnie z widocznym przestrachem, gramolił się na swoją furmankę. W tej chwili wyszedł z bramy przodownik, przerzucając papiery w tece. Drgnąłem i cofnąłem się, a potem, ukrywając twarz w kołnierzu palta, przeszedłem na drugi chodnik, szybkim krokiem ruszyłem przed siebie i wskoczyłem do pierwszego napotkanego tramwaju....

Odtąd wszystko idzie swoim trybem. Przychodzą do mnie ludzie, rozwierają usta, jęczą z bólu, zaciskają kurczowo palce na poręczach krzesła, płacą i wychodzą. Czasem ktoś, podając mi dłoń na pożegnanie, zatrzyma ją dłużej w mojej dłoni i zapyta:

— Czy plomba jest trwała?... Czy jest aby napewno dobra?

— Najlepsza — odpowiadam i patrzę w okno — z cementu De Threysa...

Gdy wychodzi ostatni pacjent i zostaję sam, snuję się po pokojach i dyskutuję z sobą. Niektóre argumenty przynoszą mi ulgę i dodają otuchy... Wiem jednak, że nigdy nie wydostanę się z błędnego koła wątpliwości i nigdy nie odpowiem sobie na pytanie czy jestem mordercą, niewdzięcznikiem czy tylko — przewrażliwionym człowiekiem. Jednocześnie czuję, że zatracam różnicę między prawdą i kłamstwem, uczciwością i złodziejstwem, moralnością i zbrodnią....

— KONIEC —

Łódź okryta kirem żałoby

Uroczysta akademja ku czci ś. p. ministra Pierackiego

Wczorajsza niedziela przeszła w Łodzi pod znakiem głębokiej żałoby z powodu tragicznego zamachu na życie ministra spraw wewnętrznych. Bronisława Pierackiego.

Wydany przez „Głos Poranny" dodatek nadzwyczajny był rozchwytany w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy.

W mieście panował poważny nastrój. Utworzony ad hoc obywatelski komitet dla uczczenia pamięci ś. p. ministra Pierackiego, wydał odezwę do ludności, wzywającą do oddania hołdu zasłużonemu, zmarłemu na posterunku, wielkiemu synowi Polski. Odezwa ukazała się w czarnej ramce na murach miasta.

Przed południem rozlepiono również na mieście ogłoszenie o przyznaniu nagrody pieniężnej dla osoby, która przyczyni się do ujęcia zamachowca.

Dokoła odezw i plakatów gromadziły się do wieczora tłumy ludzi.

Na gmachach województwa, magistratu i rady miejskiej powiewają czarne flagi Niezależnie od tego paliły się przed województwem i magistratem przez cały dzień latarnie, owinięte, na znak żałoby, czarną krepą. —

W godzinach południowych przed wszystkimi domami wywieszono chorągwie narodowe, przewiązane czarnemi wstęgami.

Akademja żałobna

O godzinie 12 odbyła się w teatrze miejskim żałobna akademja, urządzona staraniem obywatelskiego komitetu uczczenia pamięci ś. p. Bronisława Pierackiego, BBWR. oraz związków b kombatantów.

Sala „Scali" wypełniona była po brzegi publicznością. — Ogromne wrażenie wywarły ciemne ubrania, sztandary organizacji społecznych i b. wojskowych, przybrane kirem. — Scena teatru tonęła w powodzi zieleni, przybranej krepą.

Na akademję przybyli przedstawiciele władz państwowych. wojskowych z wojewodą Hauke - Nowakiem i generałem Małachowskim na czele, przedstawiciele władz samorządowych, organizacji społecznych kulturalnych i t. p.

Wśród grobowej ciszy i poważnego skupienia obecnych, zagaja akademję mec. Biłyk Po zagajeniu orkiestra odegrała marsz żałobny Chopina, który obecni wysłuchali, stojąc.

Następnie mec. Biłyk wygłosił przemówienie, które wywarło na zgromadzonych silne wrażenie.

Przemówienie
mec. Biłyka

„Przemawiać dziś, w tak tragicznym nastroju — rozpoczął p. mecenas — w jakim znaleźć się musiał każdy bez wyjątku polak, jest rzeczą niesłychanie trudną. Przed mówcą staje pytanie, o czem dziś mówićby należało? Czy potępiać czyn, którego echo jeszcze nie przebrzmiało, czy domagać się kary na zbrodniarza czy szaleńca, czy wraz z wami przyrzekać swą pracę nad odbudową państwa?...

Czy najbardziej nawet utalentowany mówca mógłby rzucić dziś nową myśl, wam, którzy zjawiliście się tutaj tak licznie, że ani jednego miejsca wolnego nie pozostało, ze sztandarami, które są symbolem waszych zmagań? Co ma począć społeczeństwo po ciosie który spotkał państwo i naród?...

Mamy zawrzeć szeregi i maszerować dalej. Jedyną i główną konsekwencją przelanej krwi ś. p. generała Pierackiego jest marsz naprzód, nie bacząc na przeszkody. do celu, który nam wskazano.

Życiorys wielkiego bojownika o niepodległość, jakim był ś. p. tragicznie zmarły jest nam wszystkim znany. Organizacje niepodległościowe, rok 1914, legjony, pułk czwartaków, walki o Lwów, rok 1918, liczne rany, Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyż Walecznych, Polonia Restituta, Złoty Krzyż Zasługi.. Padł na posterunku..., tak brzmi wstęp do rozkazu, mianującego go po śmierci generałem. Zginął w walce, bo zginął w pracy. Zginął w toku rozwiązywania najdonioślejszych dla państwa problemów. Za hanbę dla każdego polaka należałoby poczytywać fakt, gdyby śmierć ś. p. ministra Bronisława Pierackiego pozostała mu obojętna....

Zginął minister. minister państwa, minister Rzeczypospolitej. Zginął z rąk zbrodniarza.

Domagamy się kary na mordercę... Nie upajamy się nią, ale chcemy, ażeby zwykła sprawiedliwość zwyciężyła.

Co mamy myśleć o tych, którzy pozatem stoją... Starajmy się wierzyć w to, dopóki nas nie przekonają, że tragicznego czynu dokonał jeden tylko, że to szaleniec...

Niech się nie stanie to, co się stało w roku 1922, gdy gdy za trumną ś. p. pierwszego prezydenta Rzplitej Gabrjela Narutowicza stali we frakach z orderami moralni sprawcy jego zbrodni.

Padł człowiek w sile wieku, który wiele pracy, wiele dobra mógł dać jeszcze państwu. Ale nam nie wolno w rozpaczy ustawać w pracy, nie chcę powiedzieć w walce, nad dążnością do wielkości państwa nad poprawą samych siebie...

Rezolucja

Następnie, mec. Biłyk wręczył pau wojewodzie, jako reprezentantowi rządu w Łodzi adres następującej treści:

„Zebrani na akademji żałobnej dla uczczenia świętej pamięci ministra spraw wewnętrznych, generała brygady, Bronissława Pierackiego, przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego, w obecności członków ciał ustawodawczych, władz i urzędów państwowych i samorządowych, wyrażają głęboki żal i szczery ból z powodu przedwczesnej śmierci Bronisława Pierackiego, a składając wyrazy te na twoje ręce, panie wojewodo, jako reprezentanta rządu, proszą o przekazanie ich najwyższym czynnikom w państwie.

Ktokolwiek przeciął pasmo twórczych dni generała Bronisława Pierackiego niechaj liczy na pogardę całego społeczeństwa i sprawiedliwą surowość sądów. Zbrodnia tak potworna i nieludzka zostanie ukarana przez prawo. Jeżeli jednak za zbrodniarzami stoją sprawcy moralni, to niechaj wiedzą, że i ich dosięgnie prawo i wyrzucenie poza nawias społeczeństwa. Wrzód musi zostać wycięty, a hańba, żelazem wypalona, żebyśmy śmiało mogli patrzeć w oczy naszym dzieciom, w przeświadczeniu, że uczyniliśmy wszystko, aby im pozostawić w spuściźnie państwo silne i naród zdrowy".

Wręczenie adresu p. wojewodzie zostało przez obecnych uczczone powstaniem z miejsc.

Minuta milczenia, niemy hołd Zmarłemu zakończył tę smutną dla każdego obywatela uroczystość.

Żałobne audycje
Polskiego Radja

Z powodu żałoby narodowej w kraju, program dzisiejszych audycji „Polskiego Radja" uległ całkowitej zmianie. Nieliczne audycje, związane są z uroczystościami żałobnemi i eksportacją zwłok ś. p. ministra Pierackiego. Od godz. 13 do 20 „Polskie Radjo" nie będzie nadawało żadnych audycji.

Jutro, dnia 19 b. m. jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

b. p. LEONA SZKURNIKA

odbędzie się o godz. 1-ej po poł. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne, na które zaprasza przyjaciół i znajomych

RODZINA

Tajemniczy napad na kupca
Nieznani sprawcy zadali mu 10 ran nożem

W dniu wczorajszym około godziny 10 rano ulicą Podrzeczną szedł kupiec 41-letni Fiszel Aleksandrowicz, zamieszkały przy ul. Zakątnej 65.

Gdy Aleksandrowicz znalazł się przed domem nr. 12, zbliżyło się doń dwuch nieznanych mu osobników, którzy wyciągnęli nagle z kieszeni noże i poczęli zadawać mu ciosy w okolicę klatki piersiowej i w głowę.

Aleksandrowicz zwalił się na chodnik obficie brocząc krwią. Napastnicy poczęli szybko uciekać i niebawem zniknęli z oczu przechodniów, którzy ich poczęli ścigać.

Do nieprzytomnego Aleksandrowicza wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził 10 głębokich ran kłutych klatki piersiowej i głowy. Po nałożeniu prowizorycznego opatrunku, Aleksandrowicz został odwieziony do szpitala w stanie groźnym.

Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie, zmierzające do ujęcia tajemniczych zbirów.

(p)

Rozpruła sobie brzuch
Zamach samobójczy zawiedzionej w miłości

W dniu wczorajszym posesja przy ulicy Wawelskiej 27 była widownią strasznego zamachu samobójczego. Zamieszkała tam 21-letnia Sabina Filipiak na tle niesnasek rodzinnych oraz zawodu miłosnego, popadła ostatnio w rozstrój nerwowy.

Wczoraj w czasie nieobecności domowników desperatka zamknęła się w mieszkaniu i silnym ciosem w brzuch rozpruła sobie przeponę brzuszną, powodując wypadnięcie trzewi.

Jęki rannej usłyszeli sąsiedzi, którzy wyważyli drzwi i dostali się do wnętrza mieszkania.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył ranną i przewiózł do szpitala św. Józefa w stanie beznadziejnym.

Prof. FELIKS HALPERN

przeprowadził się na

ul. Sienkiewicza 63, lewa oficyna II piętro.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32). J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. Wójckickiego (Napiórkowskiego 27).

POBÓR ROCZNIKA 1913. — Dziś w poniedziałek, winni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (Piotrkowska 89) poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie 11 komisarjatu o nazwiskach na litery S T U W Z Ź Ż.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 89) ochotnicy roczni ka 1914, 1915 i 1916 zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7. 10. 12. 13 i 14 komisarjatów policji.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9
(SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, g r u p o w e,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, k a t a l o g i i t. p.

po cenach b. niskich.

TEATR MIEJSKI

Dziś wystąpi świetny artysta Aleksander Zelwerowicz, kapitalny odtwórca roli Porfirego w „Zbrodni i karze".

TEATR POPULARNY

Dziś „Nitouche".

NIEZAPOMNIANĄ KREACJĘ STWORZYŁA

JEAN HARLOW - nazwisko uosabiające talent, piękność i kobiecość oraz **CLARK GABLE** - najpopularniejszy amant ekranu

w filmie **Platynowa Blondynka**

Wkrótce!

GŁOS SPORTOWY

Łódź, dnia 18 czerwca 1934 r.

A.Z.S. — Union-Touring 6:1

Mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w tennisie pomiędzy warszawskim AZS a łódzkim Union Touringiem rozegrany wczoraj przed południem na kortach Union Touringu przy ul. Wodnej zakończył się zdecydowanem zwycięstwem warszawian w stosunku 6:1.

Łodzianie ustępowali gościom dość wyraźnie i jedyny punkt zdobyi w grze pojedyńczej przez Schroedera, który pokonał Pałęskiego 6:3 6:4. Pozostałe gry pojedyńcze wygrali warszawianie Pałęski — K. Brauer 6:8 6:3 6:2, Zbyszewski — Schroeder 7:9 6:2 6:1. Zbyszewski — Brauer 6:4 6:2. W grze pojedyńczej pań: Krytówna — Brauerowa 6:3 6:1. Gra podwójna panów: Chalier, Zbyszewski — Stetka, Schroeder 4:6, 6:3, 6:2. Gra mieszana: Krytówna, Chalier — Brauerowa, Stetka 6:3 6:3. W przyszłą niedzielę zmierzy się AZS z ŁKLT.

Garbarnia
pokonana na Śląsku

Korzystając z terminu wolnego od spotkań ligowych wyjechała Garbarnia na Śląsk, gdzie uległa niespodziewanie Pogoni 3:0. Garbarnia wystąpiła jednak z sześcioma graczami rezerwowymi.

KRAKÓW — ŚLĄSK NIEM. 1:1

WROCŁAW, 17. 6. (PAT) Wobec 30,000 widzów odbył się tu dziś mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Krakowa i Niemieckiego Śląska. Po zaciętej walce mecz zakończył się wynikiem 1:1. Przez cały czas prowadzili polacy i dopiero w ostatniej pół minucie niemcy zdołali wyrównać rezultat.

Ł.K.S. zwyciężył we Lwowie
Wisła, Cracovia i Legja zdobywają punkty

Wisła, Cracovia, ŁKS i Legja - oto zwycięzcy ostatnich spotkań ligowych. Dla łodzian najbardziej interesującym był wynik meczu lwowskiego, w którym to ŁKS walczył z Pogonią.

Łodzianie wyszli ze spotkania tego zwycięsko. Jest to bezspornie wielki sukces ŁKS. zwłaszcza, że zdobycie punktów nie było dziełem przypadku, lub szczęścia, lecz całkowicie zasłużone. Pokonać Pogoń na jej własnem terenie nie należy do łatwych zadań. Najtęższe drużyny ligowe wyjeżdżały pokonane, a w roku ubiegłym w ostatnim meczu Pogoń zadała ŁKS sromotną klęskę. Wczoraj łodzianie zrehabilitowali się za nią.

Cracovia i Wisła miały lekką przeprawę, gdyż ani Warszawianka, ani Podgórze nie były groźnymi przeciwnikami. Zdobycie punktów uchodziło za pewnik. W związku z tymi wynikami Wisła zajęła drugie, a Cracovia trzecie miejsce, następnie zaś z kolei należy do ŁKS. Wszystkie drużyny te mają obecnie po 10 punktów zdobytych.

Zwycięstwo odniesione w Poznaniu wysunęło Legię na ósme miejsce przed pokonaną Wartę. Pozostałe lokaty bez zmian.

TABELA GIER LIGOWYCH

1. Ruch	13	7	37:11
2. Wisła	10	8	13:10
3. Cracovia	10	7	15:12
4. ŁKS	10	8	13:12
5. Garbarnia	9	7	16:10
6. Polonia	9	8	9:10
7. Pogoń	8	7	12:10
8. Legja	7	8	8: 9
9. Warta	6	7	18:15
10. Strzelec	5	9	10:18
11. Warszaw.	5	8	6:24
12. Podgórze	4	9	8:29

Wyniki

LEGJA — WARTA 2:1 (1:1)

Gra stała na bardzo niskim poziomie, kompromitującym piłkarstwo polskie. Przez cały czas gry miała Legja nieznaczną przewagę i w rezultacie wygrała zasłużenie. Pierwszą bramkę zdobywa Warta przez Kryskiewicza. Po przerwie punkt wyrównujący dla warszawian zdobywa Czarnik, a zwycięską bramkę strzela na dwie minuty przed końcem meczu Nawrot. Sędziował p. Knobel.

CRACOVIA — WARSZAWIANKA 4:0 (3:0)

Cracovia przystąpiła do gry z nowymi nabytkami Cebulakiem z Legji i Stępińskim z emigracji i grała znacznie lepiej niż w ostatnich meczach. Przez cały czas zawodów mają krakowianie bardzo znaczną przewagę, zdobywając bramki przez Malczyka (2), Ciszewskiego i Stępińskiego. Sędziował p. Hausman.

ŁKS — POGOŃ 2:1 (2:0)

Łodzianie odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo, grając bardzo dobrze. Szczególnie do przerwy miał ŁKS znacznie więcej z gry zdobywając bramki ze strzałów Króla i Herbstreicha. Po przerwie przeważają łodzianie nadal, grają jednak dość pechowo i teraz Pogoń zdobywa bramkę przez Maurera. Sędziował p. Szajder.

Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą niedzielę, dnia 24 czerwca odbędą się dalsze mecze ligowe, a mianowicie: w Krakowie gra ŁKS z Wisłą, Podgórze z Cracovią, w Poznaniu odbędzie się mecz Warty z Ruchem, a w Warszawie Warszawianki z Pogonią.

Pierwsza porażka Ł. T. S. G.
Zwiększyła się ilość pretendentów do tytułu mistrzowskiego

Niezwyciężone dotychczas ŁTSG potknęło się wczoraj po raz pierwszy. Widoczne przerwa w rozgrywkach nie posłużyła leaderowi tabeli, gdyż przebieg gry dowiódł, że końcowy wynik spotkania jest zasłużony. Zdobyte przez WKS punkty należały mu się słusznie.

W związku z porażką tą wzrosły znacznie szanse Union Touringu i Strzeleckiego K. S., które po wczorajszych zwycięstwach mają tylko o jeden punkt mniej od LTSG Na czwartem miejscu tabeli ulokował się wczorajszy pogromca ŁTSG.

Widzew załamał się zupełnie i znów doznał wczoraj porażki. Tak samo nie powiodło się i Hakoahowi w spotkaniu z Wima, a Kaliski KS tradycyjnie już utracił dalsze punkty na korzyść Strzeleckiego KS.

Zmienioną tymi wynikami tabelę podajemy poniżej.

TABELA GIER KLASY A.

1. ŁTSG.	21	13	47:14
2. U-Touring	20	13	40:21
3. SKS.	20	13	34:18
4. WKS	16	13	34:20
5. Widzew	15	13	29:22
6. Hakoah	10	13	23:37
7. ŁKS Ib.	10	13	16:29
8 Wima	8	13	19:29
9. Makabi	7	13	12:34
10. KKS	3	13	8:39

Wyniki

UNION-TOURING — MAKABI 4:0 (1:0).

Gra miała przebieg zupełnie nieinteresujący i upłynęła pod znakiem stałej przewagi zwycięzców, którzy do gry przystąpili bez Kowalskiego i Beckera Makabi grała bez Pomerancen bluma W Union Touringu dobrze grały jedynie formacje defenzywne, podczas gdy atak zawiódł zupełnie. W Makabi zadowolić mogła jedynie linja pomocy, reszta grała bardzo słabo.

Do przerwy zdobywają fioletowi bramkę przez Nykla. Po przerwie ten sam gracz zdobywa dalsze dwie bramki, a czwartą strzela Świętosławski. Sędziował dobrze p. Stępien.

WKS. — ŁTSG. (1:0)

Wojskowi odnieśli niespodziewane zwycięstwo nad leaderem tabeli mistrzowskiej. — Zwycięstwo to jest jednak zupełnie zasłużone gdyż WKS był przez cały czas meczu zespołem znacznie lepszym. Sukces wojskowych jest dla nich tem cenniejszy, że do gry przystąpili bez swego najlepszego gracza Stolarskiego. Wszystkie formacje wojskowych grały pierwszorzędnie, podczas gdy u Ł. TSG. zadowolić mogła jedynie obrona i Radomski w ataku.

Do przerwy zdobywają wojskowi bramkę ze strzału Lewandowskiego. Wyrównanie jest dziełem Radomskiego, który w 25 m. drugiej połowy zdobywa niespodziewanie bramkę. Wojskowi zdobywają jednak zwycięski punkt na pięć minut przed końcem gry z rzutu karnego egzekwowanego przez Witczaka. Sędziował bez zarzutu p. Lange.

ŁKS. Ib — WIDZEW 4:3 (0:2)

Również i wynik tego meczu jest niespodzianką, gdyż liczono tu na pewne zwycięstwo drużyny robotniczej. Widzew grał z rezerwowym bramkarzem Poseltem, któremu też w znacznej mierze przypisać należy porażkę. Słabiej niż zwykle grał też Głogowski na obronie, ŁKS. bez Kubiaka natomiast z Pegzą I na środku pomocy. Wynik nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż zespół robotniczy zasłużył na remis. Do przerwy przeważała widzewiacy, zdobywając bramki przez Rosińskiego i Uptasa. Po przerwie natomiast więcej z gry ma ŁKS., dla którego bramki strzelają Durka (dwie), Nowak i Koszewski. Trzecią bramkę dla Widzewa zdobywa Bończyk. — Sędziował dobrze p. Baettig.

SKS.— KALISKI K. S. 3:0 (3:0)

Mecz na bardzo niskim poziomie miał przebieg zupełnie nieinteresujący. Strzelcy, mimo dość znacznej wygranej grali słabo, szczególnie w drugiej części meczu, kiedy to kaliszanie zagrażali bardzo poważnie bramce łodzian. Jedynie w pierwszych minutach gry łodzianie mieli więcej z gry i w tej fazie zdobywają trzy bramki ze strzałów Owczarka Ślazaka i Kudelskiego Po przerwie gra jest zupełnie wyrównana, kaliszanie są jednak pod bramką przeciwnika zupełnie niezaradni.

Sędziował p. Kowalski, dobrze.

WIMA — HAKOAH 4:2 (0:1).

Zespół fabryczny grając dobrze odniósł zasłużone zwycięstwo nad Hakoahem. Cała drużyna widzewska grała niezwykle ambitnie, bez słabych punktów. Hakoah natomiast wypadł znacznie słabiej niż w ostatnich meczach, przyczem zawiódł znów grający po kilkotygodniowej przerwie w bramce Rapoport, który ma na swem sumieniu przynajmniej dwie bramki. Niemniej jednak porażka ta jest w zupełności zasłużona. Do przerwy przy grze zupełnie wyrównanej, zdobywa Hakoah bramkę przez Pressera. —

Po przerwie znacznie więcej z gry ma drużyna fabryczna, która zdobywa teraz kolejno cztery bramki przez Wierzbę Kaczmarka, Bolenia i Lechmińskiego.

Sędziował bardzo dobrze p. Otto.

Ginter pobił rekord
w inauguracyjnych zawodach pływackich

W dniu wczorajszym na inaugurację letniego sezonu pływackiego odbyły się na basenie ŁKS. pierwsze tegoroczne zawody, zorganizowane przez ŁOZP. Zawody wypadły bardzo udatnie zarówno pod względem sportowym jak też i organizacyjnym. Mimo początku sezonu padł nawet jeden nowy rekord okręgowy ustanowiony przez Gintera (ŁKS.) w biegu na 100 metrów stylem klasycznym w czasie 1.32.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco: 100 mtr. styl grzbietowy panów: 1) Ginter 1.36 przed Hempińskim 1.42,8. 100 mtr. stylem dowolnym: Kosiński 1.25 przed Szymańskim 1.38 i Przyborowskim 1.43.4 100 mtr. styl klasyczny: Ginter w czasie nowego rekordu okręgowego 1.32 przed Roznerem 1.42 i Majchrzakiem 1.47.4 200 mtr. styl dowolny: Szwankowski 3.28.8. 200 mtr. styl klasyczny, Elsner 3.41.9 przed Roznerem 3.54 i Wenskem 4.17,2 100 mtr. styl dowolny pań: Tomaszewska 2.04,7. 400 mtr. styl dowolny panów: Elsner 6.40.

Pozatem odbyły się też pokazowe skoki, przyczem bardzo dobrze skakał Majchrzak. którego półtora salta wprzód spotkało się z ogólnym aplauzem. W zawodach wzięło ogółem udział 20 zawodników, w tem większość z ŁKS. Kilku zawodników było z Makabi. — Zainteresowanie zawodami dość znaczne.

Niebywały wyczyn pływacki

Pływak hinduski P. K. Ghosh dokonał niezwykłego wyczynu sportowego: mając ręce związane kajdankami pływał w basenie przez 24 godziny bez przerwy. Zdjęcie nasze przedstawia pływaka hinduskiego w wodzie podczas przyjmowania pokarmu.

Porażka lekkoatletów we Florencji
Rekord Polski Nowaka w skoku wdal

Rozegrany wczoraj we Florencji międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny zakończył się przewidywanem zwycięstwem włochów w stosunku 69:51. W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

100 mtr. wygrał Badas (Wł.) w czasie 10,8. Trojanowski był trzeci

400 metrów zakończyło się wygraną włocha Rabaggini w czasie 50 sek. przed Biniakowskim.

1500 mtr. wygrał Becali w 3,57. Polak Sidorowicz był tu trzeci.

5 klm. wygrał Kusociński w czasie 15,09.

110 z płotkami wygrał Caldari w 15.3 przed polakiem Nowosielskim.

400 przez płotki wygrał też włoch Facelli w czasie 55.2 przed Kostrzewskim.

Skok wdal wygrał polak Nowak 738, ustanawiając jednocześnie tem nowy rekord Polski.

Wzwyż Doitti 197.

Trójskok Lukchaus 14.18.

W kuli pierwszym był Heljasz mając najlepszy rzut 15,27.

Dysk wygrał włoch Oberwegen 44,9. Heljasz był tu dopiero trzeci.

W oszczepie Spazali uzyskał 65,59. Polak Turczyk był drugi.

Sztafetę olimpijską wygrały Włochy w dobrym czasie 3,19.

Trasa challenge'u wyznaczona

Rekordowa obsada. — Polscy lotnicy na polskich samolotach

Na podstawie listy zgłoszeń śmia ło można powiedzieć, iż w tegorocz nym chalenge'u weźmie udział kwiat lotnictwa sportowego całej Europy. Obecnie już i inne państwa uczestniczące w tym wielkim turnieju lotniczym podały nazwiska swych pilotów i obserwatorów, oraz typy płatowców.

Najgroźniejszym naszym przeciwnikiem będą przedewszystkiem Niemcy, pałające chęcią odebrania nam cennego pierwszeństwa, zdobytego przed dwoma laty w Berlinie. Niemcy zgłosiły 15 samolotów, w tem 5 nieznanego wogóle systemu „Fieseler" pozostałe natomiast to przeróbki maszyn, które już brały udział w poprzednich zawodach.

W skład niemieckiej ekipy wchodzą najsłynniejsi lotnicy. Na czołowem miejscu znajdujemy tych, któ rzy już współzawodniczyli z naszymi pilotami w chalenge'u, a mianowicie Morzik, Lusser, von Dunger, Pasewald, Hirth, Osterkamp, Polte, Seideman.

Ekipa włoska składać się będzie z 7 maszyn. Będą to cztery samoloty typu „Breda" reszta typu „PS-1" pilotowane przez znanych ze swych wyczynów sportowych Colombo, Lombardi, Farrarin i Angeli.

Rewelację stanowi fakt, iż Czechosłowacja na 4 maszyny zgłosiła dwie polskiej konstrukcji RWD-9 zaopatrzone w czeskie silniki „Walter-Bora", drugie dwa własnej konstrukcji „A-200".

Francuzi, którzy byli inicjatorami zawodów i przez dłuższy czas wysyłali do chalange'u słabych pilotów, zmienili taktykę i obecnie w składzie tej ekipy ujrzymy takich asów lotnictwa, jak słynnego akrobatę Detroyat, rekordzistę Delmota i najwytrawniejszego pilota fabryki „Caudron" — Lecarme. Na dziewięć zgłoszonych maszyn osiem stanowi typ „Caudron 500" i jeden „Maillet".

Ekipa polska przedstawia się jednolicie. Startować będą dwa typy samolotów 5 „PZL-26" zaopatrzone w silniki amerykańskie „Menasco Bucaner" i 6 „RWD-9" z których cztery zaopatrzone są w silniki polskiej konstrukcji i polskiego wyrobu „Skoda 760". Jest to pierwszy wypadek, że polscy lotnicy wezmą udział w zawodach na płatowcu polskiej konstrukcji, zaopatrzonym w polski silnik, co od szeregu lat było marzeniem konstruktorów. Pozostałe RWD nie będą się niczem różniły od tych, które zgłosiła Czechosłowacja.

Najtrudniejszym odcinkiem trasy tegorocznego chalenge'u będzie przelot przez Pirneje i Apeniny oraz 200-kilometrowy odcinek nad morzem Śródziemnem. Prowadzić ona będzie z Warszawy przez Królewiec, Berlin, Kolonję, Brukselę, Paryż następnie przez Hiszpanję, Afrykę Północną, Włochy do Zagrzebia Wiednia, Pragi i przez Kraków do Warszawy. Ogółem w zawodach weźmie udział 48 samolotów.

Jędrzejowska i Tłoczyński

mistrzami w tennisie

POZNAŃ. — W niedzielę zakończony został turniej tennisowy o mistrzostwo Polski.

Odbył się finał gry pojedyńczej pań i panów, oraz gra mieszana.

Tytuł mistrza Polski w grze pojedyńczej panów zdobył Tłoczyński, bijąc w finale rewelacyjnego Tarłowskiego w trzech setach w stosunku 6:1, 6:1, 6:4. Jedynie w ostatnim secie Tłoczyński zmuszony był do walki, w pierwszych natomiast panował całkowicie na korcie.

W singlu pań tytuł mistrzyni ponownie zdobyła Jędrzejowska, bijąc Volkmerównę w stosunku 6:4, 6:2.

W grze mieszanej bardziej zgrana para Hebda — Volkmerówna — pokonała parę Tłoczyński — Rudawska w dwuch setach 7:5, 6:3. W ten sposób Hebda chociaż częściowo zrehabilitował swą porażkę do Tarłowskiego.

Rekord polski w oszczepie

i kilka rekordów okręgowych padło na mistrzostwach lekkoatletycznych Łodzi

Rozegrane w ciągu soboty i niedzieli na stadjonie Wimy mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu przyniosły szereg bardzo dobrych wyni ków z pośród których na plan pierwszy wysuwa się utanowienie przez Kwaśniewską nowego rekordu Polski w rzucie oszczepem wynikiem 39.10.

Pozatem ustanowiono też kilka rekordów okręgowych przyczem szczególnie dobre wyniki uzyskano w rzutach męskich. Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco:

PANOWIE KLASA A: 100 mtr. Bystry (IKP) 11,9. Kucharski (IKP) 12,

200 mtr. BysJry 1,23,4 (rekord okręgu), Kucharski 24.2.

400 mtr. Kucharski 52,6 (rekord okręgu), Wróblewski I o metr.

800 mtr. Wróblewski 2,09.4, Starosta 2.12,8.

1500 mtr. Wróblewski 4,19, Kurpesa o 5 mtr. w tyle.

5 klm. Kurpesa 16,06,2, Jańczyk 100 mtr. w tyle.

10 klm. Młotkiewicz (Wima) — 34,41,8, Soduła (Strzelec).

Sztafeta 4x100 i 4x400 ŁKS walkowerem 48,.4 i 4.35,6.

Skok wdal: Bobiński 637, Kucharski II 625.

Wzwyż: Joss (ŁKS) 168. Anikiejew (Wima) 163.

Tyczka: Kucharski II 302, Wistehube (UT) 292 (w rozgrywce 302)

Oszczep: Leśkiewicz (Starachowice) 58,83, Bobiński 53,08.

Dysk: Imiela (KSZO) 40,97 (rekord okręgu), Fiszer (KE) 37.78.

Kula: Imiela 13.13 (rekord okręgu), Rosław 11,53.

Młot: Sumiński (KE) 36,87. (Rekord okręgu), Rosław 35,45.

PANIE KLASA A: 60 mtr. Słomczewska (Wima) 8,4. Kwaśniewska 8,6.

80 mtr. płotki: Plucińska (KE) 15 Guzińska (KE) 15,6.

100 mtr. Słomczewska 13.4, Głażewska (IKP).

200 mtr. Sukiennicka (Z) 29,6, Głażewska, która przybyła w czasie 29.5 została zdyskwalifikowana.

800 mtr. Głażewska 2.42, Sukiennicka.

Skok wdal: Kwaśniewska 4,92, Słomczewska 4,85.

W dal z miejsca: Kwaśniewska 2,18, Pacówna (TFSJ.) 2,15.

Wzwyż: Janowska II (Sokół Pabjanice) 1,36.5, Kwaśniewska 1.31.

Rzut oszczepem: Kwaśniewska 39,10 (rekord Polski), Smętkówna 35.10.

Kula: Kwaśniewska 10.31 Plucińska 8,75.

Dysk: Plucińska 31,02, Głażewska 27,60.

Sztafeta 4x100 ŁKS 63,2 walkowerem. 4x400 ŁKS 2,07.2 przed Makabi 2,11,6.

PANOWIE KLASA B. 100 mtr. Brajer (Z) 11,6. 200 mtr. Brajer 23,6. 400 mtr. Staliński (ŁKS) — 57,4. 800 mtr. Młotkiewicz II 2,09,4 1500 mtr. Wróblewski II 4,33,2. 5 klm. Szubert (WKS) 16,48. 10 klm Młotkiewicz 36,41. Oszczep: Czyżykowski 45,45. Kula: Lange (Wima) 10,75. Młot: Kraska (TFSJ) 30,22. Dysk: Anuszczyk (Wima) 34,58. Tyczka: Sznajder (Sokół Pabjanice) 2,81. Sztafeta 4x400 KSZO — 3.53. 4x100 Zjednoczone 49,8.

PANIE KLASA B: 60 mtr. Kałkowska 8,9. 200 mtr. Lifmanówna (Makabi) 31,4. 800 mtr. Piaskowska 2.58. Dysk: Giżewska (Tom.) 26,24. Kula: Noskiewiczówna (ŁKS) 7x1. Skok wzwyż Noskiewiczowa 126. Wdal: Noskiewiczowa 423.

Mecze o puhar

środkowej Europy

W sobotę rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie o puhar środkowo-europejski. W pierwszym meczu rozegranym w Budapeszcie Sparta (Praga) pokonała Hungarję 5:4 (4:3). W Wiedniu budapeszteńska Ujpest wygrała z Austrją 2:1 (0:0).

OKULARY
BINOKLE
LORGNON
Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY
SZYMON URBACH
Sp. z o. o.
Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

Wajsówna

we Wrocławiu

Rekordzistka światowa w rzucie dyskiem Jadwiga Wajsówna startowała w niedzielę na międzynarodowych zawodach we Wrocławiu, zajmując tam pierwsze miejsce wynikiem 39.07.

Koubkowa rywalka

Walasiewiczówny

Czeska lekkoatletka Koubkowa najgroźniejsza rywalka naszej mistrzyni Stanisławy Walasiewiczówny znajduje się ostatnio we wspaniałej formie. Na sobotnich zawodach w Pradze ustanowiła Koubkowa nowy rekord świata w biegu na 800 metrów. Czas Koubkowej wynosi 2,16 i jest lepszy o 0.4 sek. od dotychczasowego rekordu niemki Radke.

„PRACA"

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167 15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorseciarstwo- krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bieliźniarstwo- krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretarjat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

Radjo w plecaku turysty

Audycje uprzyjemnią wycieczkę czy weekend

Jedną z dziedzin przemysłu, któ ra ostatnio podjęła współpracę z turystyką, jest polski przemysł radjotechniczny. Doceniając potrzebę wyprodukowania odbiornika przeznaczonego specjalnie dla sportu i turystyki Państwowe zakłady tele - i radjotechniczne wypuściły ostatnio niewielki odbiornik, odpowiadający doskonale temu przeznaczeniu. Ten odbiornik radjowy t. zw. turystyczny jest dwulampowy, zasilany 8 bateryjkami małego typu do latarek kieszonkowych. Pozwala on na słuchanie aud. radjowych za pomocą słuchawek w ciągu około 30 godzin. Następnie bateryjki należy zmienić, co oczywista może uczynić każdy bez żadnych trudności. Mając do dyspozycji antenę zewnętrzną, lub nawet wewnętrzną, można odbierać przy pomocy kryształka, który jest wmontowany do odbiornika turystycznego. Wówczas bateryjki są zbędne, gdyż odbiór odbywa się przy lampach wyłączonych. O ile zaś w mieszkaniu załączymy lampy, wówczas możemy odbierać audycje z kilkunastu stacji zagranicznych, podobnie jak za pomocą każdego normalnego odbiornika radjowego, do czego naturalnie musimy użyć bateryjek względnie akumulatora lub suchą baterję żarzenia. Zrozumiałe jest, że akumulator zastosować możemy jedynie w mieszkaniu, bateryjki zaś dają energję lampom wszędzie, gdziekolwiek np. w ruchu odbiornik się znajduje.

W ten sposób Państwowe zakłady tele - i radjotechniczne, które zwłaszcza w latach ostatnich wykazują szczególną energję i inicjatywę w dziedzinie produkcji aparatów, służących do propagandy radjofonji w Polsce — dostarczyły niewielki w pięknej oprawie skórzanej na paskach odbiornik radjowy t. zw. turystyczny. Za jego pomocą można bez stosowania anteny i ziemienia słuchać audycji radjowych w czasie jazdy samochodem czy wozem, kajakiem, czy żaglówką, w każdem miejscu na wycieczce, w górach, na plaży i t. d. Aparaty tego typu poraz pierwszy wystawione zostały w b. r. na targach w Poznaniu. Przedstawiciele najpoważniejszych związków turystycznych i sportowych zwrócili uwagę z uznaniem na ten typ aparatu, który, ich zdaniem, przy odpowiedniej propagandzie w poważniejszych ilościach nabywany będzie przez turystów i sportowców, przyczyniając się do rozszerzenia radjofonji w Polsce. (r)

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Biuro pisania podań
DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH I SĄDOWYCH.
FELICJI SZENWIC
Piotrkowska 89, m. 8. Tel. 223-38
PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE i POWIELANIE (DAWN. „IRENIT")

Wyborowe LODY
porcja 35 groszy
WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODOWEJ I WAFLEM CZEKOLADOWYM
POLECA
Cukiernia „Zródło"
Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

PROFESOR
Stanisław Nirnstein
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.
WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE
ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p

Co eksportuje Holandja

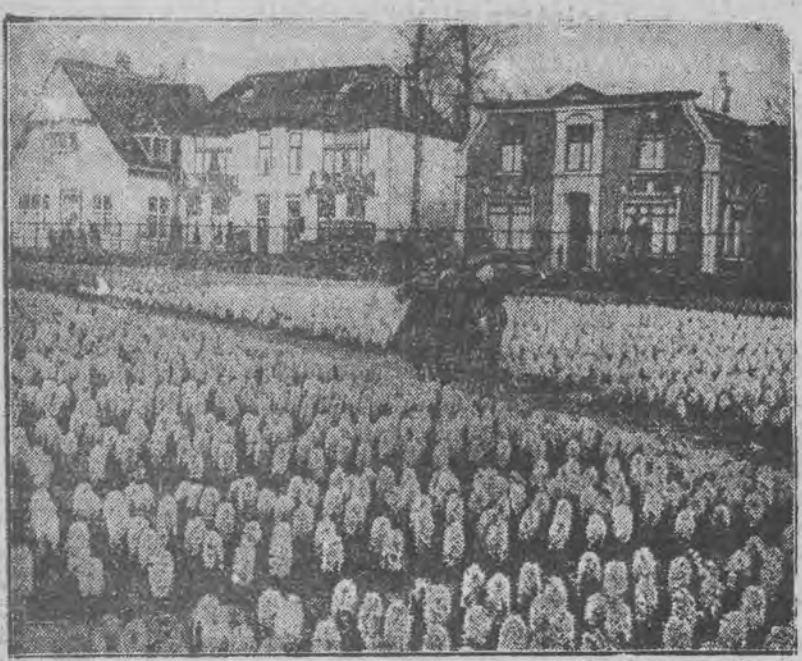

Olbrzymie pola hiacentów w Holandji masowo eksportowanych do wszystkich krajów.

Rekord łodzi podwodnej

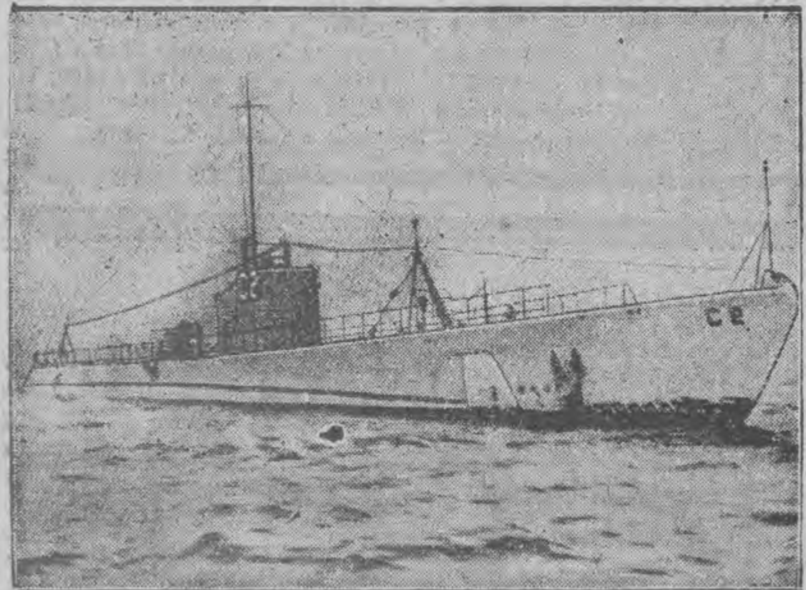

Nowa amerykańska łódź podwodna na próbnych zanurzeniach osiągnęła rekordową głębokość 90 metrów

Wulkan, który ożył

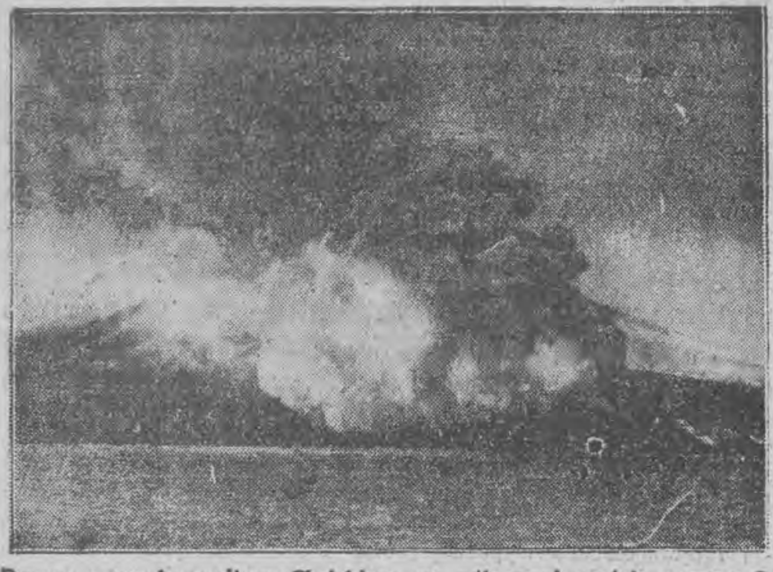

Dawno wygasły wulkan Chrishiwa na północnej części oceanu Spokojnego wznowił swą działalność.

Centralna Ładownia Akumulatorów
RADJOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH
WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW
Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

Dr. med.
L. BERMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15,
tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8 — 12 rano od 4 — 8 w. w niedz. i święta od 9 — 1 po poł.
Ceny lecznicowe.

Dr. med.
Wołkowyski
przeprowadził się na ul.
Cegielnianą 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 9—12, 4—6 i od 7—9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

Doktór
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1 pp.

Józef Litwin
Tłumacz Przysięgły
jęz. francuskiego, angielskiego, rosyjskiego i niemieckiego przeniósł kancelarję
na ul. Zawadzką 16a, tel. 233-34.

ABITURJENTKA żydowskiego gimnazjum przyjmie lekcje w zakresie gimnazjalnym. Oferty „Hebrajski". 885-2

Lotnicza rakieta pocztowa

która może w swym cylindrze transportować dwa tysiące listów, jest przedmiotem wielkiego zainteresowania na wystawie pocztowej w Londynie.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

!! BRYLANTY !!
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuję i płacę najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes, Piotrkowska 30.**

„GŁOS PORANNY"
nabyć można
w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach
u p. **Lewenberga**

Nowy rozkład jazdy
obowiązujący od 15 maja na P. K. P.

Łódź Fabryczna — przyjazd

2.15 z Warszawy
5,25 ze Lwowa, Tomaszowa Koluszek
6.12 z Koluszek roboczy
7.10 z Krakowa i Częstochowy
7.27 z Koluszek roboczy
7.51 z Koluszek roboczy
8.15 z Koluszek
8.44 z Widzewa
9.45 z Częstochowy
10.55 z Koluszek
12.40 z Tomaszowa
14.25 z Koluszek roboczy
15.45 z Waszawy
17.25 z Słotwin
19.33 z Warszawy, do Koluszek posp.
20.28 z Warszawy, sezonowy w święta
21.22 z Koluszek, sezonowy
21.42 z Warszawy, bezpośredni
22.27 z Krakowa, bezpośredni.
23.03 z Skarżyska, bezpośredni.
23,30 z Koluszek, poł. z Warszawą.

Łódź Fabryczna — odjazd:

0.10 do Koluszek, Lwowa, Krakowa
3.15 do Warszawy
6.05 do Tomaszowa i Częstochowy.
7.40 do Warszawy
8.05 do Widzewa
8,55 do Koluszek sezonowy
9.35 do Koluszek, sezonowy
10.35 do Warszawy z połączeniem na Kraków
12.20 do Koluszek
13.20 do Koluszek rob.
14.12 do Warszawy
14,45 do Gałkówka, Tomaszowa, Skarżyska.
15,25 do Koluszek rob.
16,20 do Koluszek
17,50 do Koluszek i Warszawy.
17.50 do Koluszek
18.40 do Koluszek, roboczy
19.25 do Koluszek, roboczy
20.00 do Koluszek, Warszawy, Częstochowy.
21,35 do Krakowa, Zakopanego, Krynicy.
22,50 do Koluszek

Łódź Kaliska — przyjazd:

0.29 z Warszawy
2.00 z Ostrowa
5.52 z Paryża międzynarodowy
7.20 z Zduńskiej Woli
7.38 z Zielkowic
7.55 z Helu, Ciechocinka, Kutna soz.
8,49 ze Lwowa
8.55 z Ostrowa
9.01 z Warszawy
9.28 z Głowna, sezonowy
10.49 z Zduńskiej Woli, sezonowy
12,06 z Ostrowa, Poznania bezp.
14.10 z Zduńskiej Woli, sezonowy
12.45 z Warszawy
15.07 z Głowna, sezonowy
15,45 z Ostrowa i Poznania
16.32 z Helu, Ciechocinka Kutna sez.
18.40 z Zduńskiej Woli
19.01 z Krakowa.
19.06 z Warszawy
19.37 z Ostrowa i Poznania.
19.45 z Kutna.
20,55 z Głowna (w soboty i święta)
21.50 z Zduńskiej Woli
22,28 z Głowna
23,32 z Ciechocinka, Kutna.
23.47 z Zduńskiej Woli, sezonowy.

Łódź Kaliska — odjazd:

0,39 do Herbów Nowych. Ostrowa i Poznania.
2.15 do Łowicza
5.05 do Ostrowa i Poznania
6.04 do Warszawy, bezp. osob.
7,03 do Głowna (w dni poświąteczne).
8.03 do Koluszek, potem posp. do Krakowa, Zakopanego, Krynicy.
8.10 do Zduńskiej Woli
9.03 do Kutna, Ciechocinka, Poznania, Gdańska, Gdyni
9.09 do Ostrowa i Poznania
9.30 do Głowna, świąteczny
10.25 do Zduńskiej Woli, sezonowy
12.15 do Warszawy, bezp. osob.
12.50 do Kutna i Ciechocinka.
12.53 do Ostrowa i Poznania
14.30 do Zduńskiej Woli
14.35 do Głowna, sezonowy
15.40 do Ostrowa i Poznania
15.50 do Kutna i Gdyni
16.05 do Warszawy, bezp. osob.
17.20 do Herbów Nowych
17.46 do Głowna
19,14 do Ostrowa, Poznania, Zbąszynia.
19.48 do Warszawy bezp. osob.
20,05 do Koluszek, Skarżyska, Lwowa.
22,00 do Kutna, Gdyni Helu bezp
22.35 do Zduńskiej Woli.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia matrymonialne i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. **Stanisław Rożniecki** Za Wydawnictwo odp. Eugenjusz Kronman. „Prasa", wydawnicza sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101